

BIURO SENATU  
Kancelaria Ogólna  
09. 12. 2016

Wpł. Nr dz. STW 6149

KANCELARIA SENATU  
Kancelaria Ogólna  
2016 -12- 13

GABINET MARSZAŁKA SENATU  
12. 12. 2016 r.  
6200

Nr dz. STK/6200

**Pan Stanisław KARCZEWSKI**  
Marszałek Senatu RP  
Przewodniczący Komisji PCPIP + KRPS

Podpis

Szanowny Panie Marszałku!

W dniu 2 grudnia br. na stronie Sejmu RP pojawił się rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. Po jego szczegółowej analizie chcieliśmy uprzejmie zwrócić uwagę na niezrozumiałość niektórych zapisów przedmiotowego projektu. Zasadniczym problemem jest bowiem zakwalifikowanie w projekcie ustawy wszystkich żołnierzy Wojskowej Służby Wewnętrznej, jako służących na rzecz totalitarnego państwa. Abstrahujemy od oceny proponowanych zmian pod kątem zgodności z podstawowymi zasadami państwa prawa, w szczególności praw nabytych, niedziałania prawa wstecz czy równości wobec prawa.

Pragniemy natomiast zwrócić uwagę na ewidentną nierówność wobec prawa, jaka wynika z porównania przepisów projektów ustaw dotyczących odpowiednio sfery MON i MSWiA. W przypadku sfery MSWiA wyłączają one bowiem spod działania ustawy funkcjonariuszy MO, pełniących służbę w pionach prewencyjnym i dochodzeniowo – śledczym (nawet kadrę naukową ich szkolącą), natomiast nie czynią tego w stosunku do żołnierzy WSW pełniących służbę w takich samych pionach funkcjonalnych.

Wojskowa Służba Wewnętrzna była służbą niejednorodną. W strukturze WSW usytuowany był **najbardziej liczny i transparentny Wydział II**, w którym pełniliśmy służbę. Składał się w przewadze z żołnierzy służby zasadniczej. Jakkolwiek jego merytoryczny trzon stanowili podoficerowie, chorążowie i oficerowie. Wszyscy razem, występując zawsze w wyróżniających mundurach /białe otoki na czapkach/, wykonywaliśmy zadania bliźniacze do milicyjnych. Wykonywaliśmy zadania polegające na patrolowaniu ulic i dworców, przeprowadzaniu wojskowej kontroli ruchu drogowego, konwojowaniu osób i przedmiotów, prowadzeniu poszukiwań ukrywających się wojskowych sprawców przestępstw, jak i żołnierzy zaginionych oraz utraconej broni, udzielaniu pomocy dowódcom poprzez wykonywanie czynności profilaktycznych, a także prowadzeniu postępowań w sprawach o przestępstwa popełnione przez żołnierzy. Były to przestępstwa przewidziane przez przepisy z Kodeksu karnego; z Części szczególnej przestępstwa pospolite (np. wypadki drogowe) i kryminalne (zgwałcenia, bójki i pobicia, rozboje, włamania, itp.), zaś z Części wojskowej – głównie samowolne oddalenia, naruszenia dyscypliny, znęcanie się nad

młodszy służyć czy kradzież broni lub środków walki. Prowadzenie spraw, które mogłyby być uznane za polityczne nie należały do właściwości WSW.

W strukturze wydziału II nie było pionu kryminalnego, co więcej, dotyczące nas akty normatywne nie pozwalały na prowadzenie jakiegokolwiek formy pracy operacyjno – rozpoznawczej. Nawet w odniesieniu do sprawców najpoważniejszych przestępstw kryminalnych. Nie wykonywaliśmy jakichkolwiek dokumentów niejawnych. Żadne z nałożonych i wykonywanych działań służbowych nawet nie „ocierało” się o rozumianą w projekcie ustawy służbę na rzecz totalitarnego państwa. Odbywały się one na podstawie obowiązujących ustaw, jak Kodeks karny i Kodeks postępowania karnego, w przypadku pionu dochodzeniowo–śledczego, pod nadzorem sądu i prokuratury.

Nigdy w historii działalności dochodzeniowo – śledczej i prewencyjnej w WSW nie doszło do naruszenia prawa, mającego charakter prześladowania lub skutkującego pozbawieniem lub ograniczeniem gwarancji procesowych stron. W okresie stanu wojennego WSW nie prowadziło postępowań karnych przeciwko osobom zatrudnionym w zakładach zmilitaryzowanych (wówczas np. porzucenie pracy ścigano jako dezercję, a odmowę wykonania polecenia kadry kierowniczej – jako odmowę wykonania rozkazu), prowadziły je jednostki Milicji Obywatelskiej pod nadzorem prokuratur wojskowych.

W samej Wojskowej Służbie Wewnętrznej, a także w zestawieniu z innymi formacjami wojskowymi nie korzystaliśmy z żadnych przywilejów. Przeciwnie, zaszeregowanie finansowe należało do najniższych. Służba różniła się od tej pełnionej przez tzw. zwykłych milicjantów barwą munduru i przyporządkowaniem resortowym.

Stąd też nie potrafimy zrozumieć powodów, dla których taka sama działalność, oparta o takie same przepisy prawa realizowana przez MO i WSW zostały odmiennie potraktowane w obu cytowanych ustawach.

Nie odnosimy się do działalności innych pionów Wojskowej Służby Wewnętrznej, albowiem nie pełniliśmy tam służby. Analogicznie, jak funkcjonariusze milicji, straży pożarnej, etc. w Służbie Bezpieczeństwa.

Większość z nas pełniła przez ponad dwadzieścia lat trudną służbę w Żandarmerii Wojskowej. Symbolem uznania nas za pełnoprawnych żołnierzy, godnych zaufania, było odebranie od nas nowej przysięgi i powierzenie stanowisk w ŻW. Przysiędze tej nigdy się nie sprzeniewierzyliśmy. Tworzyliśmy Żandarmerię Wojskową od podstaw, jednak zadania służbowe niczym się nie różniły od tych, które wykonywaliśmy wcześniej. Co więcej,

opierały się o te same przepisy, gdyż Kodeks karny i Kodeks postępowania karnego zostały zmienione w terminie późniejszym.

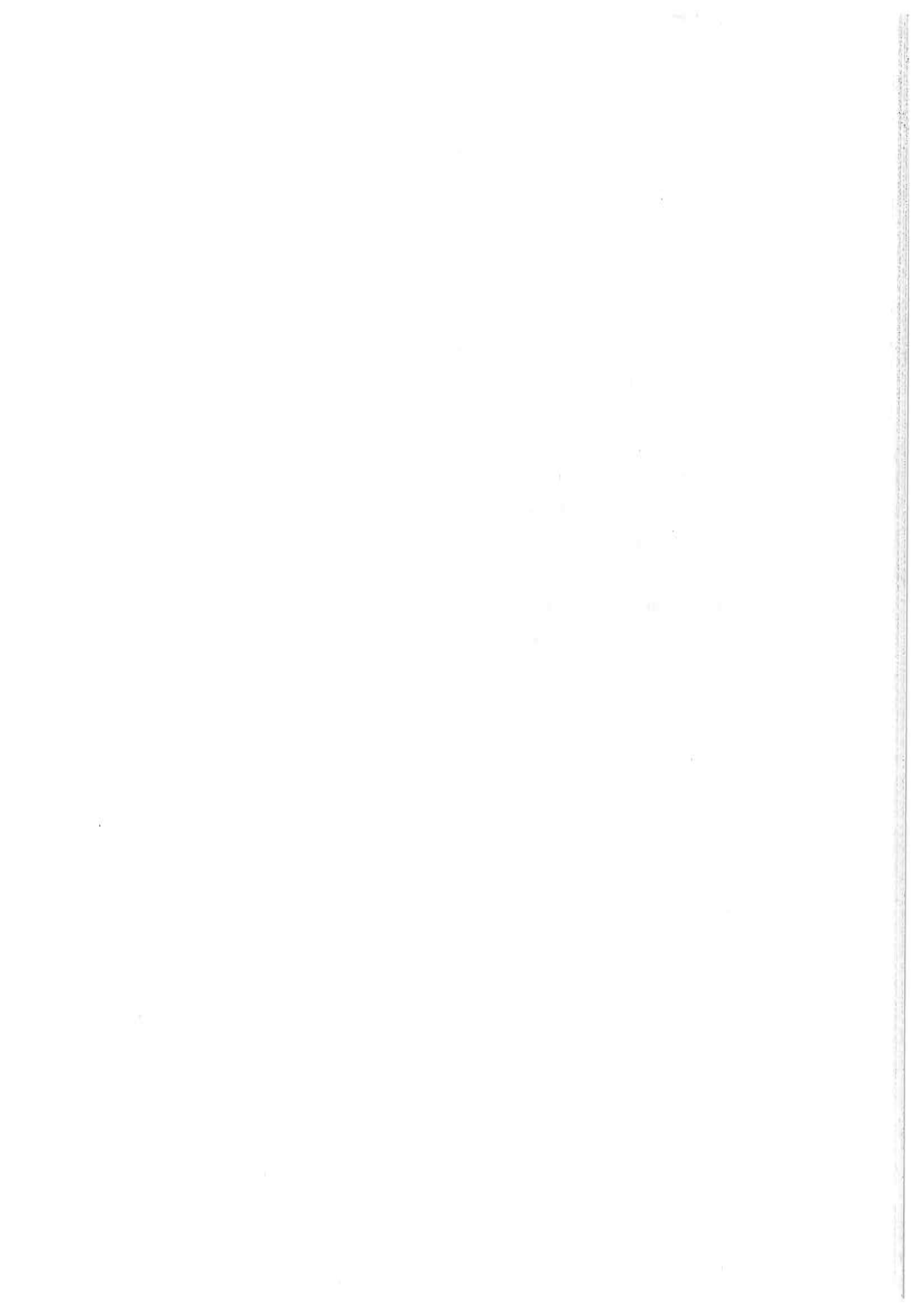
Wielu z nas – narażając życie i często poświęcając zdrowie – walczyło w Iraku i w Afganistanie i innych trudnych misjach, tysiące kilometrów od domu. Otrzymaliśmy status weteranów działań poza granicami państwa oraz wiele odznaczeń państwowych i resortowych. Zawsze władze naszej Ojczyzny mogły i mogą na nas liczyć. Tak w kraju, jak i za granicą. Ofiarną służbą Państwu Polskiemu tego dowiedliśmy! W zamian nie oczekujemy wiele. Sprawiedliwej oceny i opłaconej żołnierskim trudem i nieograniczonym poświęceniem – niezagrożonej emerytury.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnosimy o zmianę projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin w art.13b ust.1 pkt 2 w taki sposób, aby żołnierze WSW pionu prewencyjno-dochodzeniowego potraktowani zostali w sposób analogiczny jak funkcjonariusze MO realizujący takie same zadania.

Załączniki - zał. nr 1-lista żołnierzy podpisujących list

zał. nr 2 - propozycja zmiany treści art. 1 projektu ustawy.

Z wyrazami szacunku!



## **STRUKTURA I ZADANIA WOJSKOWEJ SŁUŻBY WEWNĘTRZNEJ (WSW) – ZARYS**

Wojskowa Służba Wewnętrzna została powołana rozkazem Ministra Obrony Narodowej nr 01/MON z dnia 10 stycznia 1957 roku w sprawie utworzenia Wojskowej Służby Wewnętrznej. Szczegółowe zadania określał Statut Wojskowej Służby Wewnętrznej (WSW), którymi były:

- 1) Kontrwywiadowcza ochrona wojska.
- 2) Prowadzenie dochodzeń karnych w sprawach żołnierzy oraz czuwanie nad przestrzeganiem dyscypliny i porządku wojskowego.

Ponadto w strukturach WSW funkcjonował pion doboru (wydział VI), który nie prowadził działalności operacyjnej lub dochodzeniowo – śledczej, a którego zadaniem było prowadzenie doboru kandydatów do służby w WSW i jednostkach specjalnych (główne kryteria to niekaralność sądowa i dobra opinia w miejscu zamieszkania).

W ten sposób stworzono sztuczny twór, łącząc w jednej formacji diametralnie różniące się zadania – kontrwywiadowcze i typowo policyjne. Analogicznie do struktury Milicji Obywatelskiej, w której funkcjonowały 2 odrębne piony – operacyjny (SB) i dochodzeniowo – porządkowy. W obu formacjach piony te funkcjonowały niezależnie od siebie, tyle tylko że pod jednym kierownictwem.

Do chwili rozwiązania WSW w 1990r. jej struktura ulegała zmianom, których nie ma potrzeby omawiać, gdyż niezależnie od ich zakresu, podział na w/w zadania zawsze był zachowany.

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi WSW były:

- Szefostwo WSW, jako organ dowodzenia formacją przez Szefa WSW,
- zarządy WSW okręgów wojskowych (Śląski, Pomorski, Warszawski) i rodzajów sił zbrojnych (Marynarki Wojennej, Wojsk Lotniczych, itp.),
- podległe zarządom okręgów wojskowych oddziały WSW,
- podległe oddziałom delegatury WSW,
- samodzielne wydziały WSW.

Na wszystkich w/w szczeblach, oprócz pionu kontrwywiadu (KW) i porządkowo – dochodzeniowego, działały różne komórki organizacyjne, typowe dla wszystkich jednostek

wojskowych, jak kadry, finanse, kancelarie jawne i tajne, itp., mające zapewnić prawidłowe funkcjonowanie pionów merytorycznych.

Jak wspomniano wyżej pion KW (określany mianem „wiodący”) realizował niejawne zadania związane z rozpoznaniem zagrożeń kontrwywiadowczych w jednostkach i instytucjach wojskowych. Działalności tej nie prowadziły inne piony.

Pion porządkowy odpowiedzialny był za:

- kontrolę przestrzegania przez żołnierzy porządku i dyscypliny w miejscach publicznych (za to samo na terenie koszar i obiektów wojskowych odpowiadali dowódcy jednostek),
- poszukiwanie żołnierzy przebywających nielegalnie poza jednostką,
- poszukiwanie żołnierzy, którzy podejrzani byli o popełnienie przestępstwa, w tym na podstawie listu gończego wydanego przez prokuratora wojskowego,
- konwojowanie żołnierzy zatrzymanych za nielegalne przebywanie poza jednostkami lub sprawców przestępstw,
- konwojowanie rzeczy i dokumentów,
- kontrolę przestrzegania przepisów ruchu drogowego przez żołnierzy (pojazdy prywatne i służbowe) i pracowników cywilnych wojska (pojazdy służbowe),
- pościgi za niebezpiecznymi przestępcami (szczególnie zbiegłymi z jednostki z bronią),
- profilaktykę w zakresie tematycznym odpowiadającym zadaniom.

Zadania te realizowane były w większości przez żołnierzy z poboru, w formie patroli (pieszych, zmotoryzowanych, kolejowych, itp.), konwojów oraz kontroli ruchu drogowego (etatowi inspektorzy). Ponadto pion ten organizował pogadanki, spotkania środowiskowe oraz inne przedsięwzięcia o charakterze profilaktycznym.

**Pion dochodzeniowo – śledczy miał za zadanie:**

- przeciwdziałanie przestępczości i negatywnym zjawiskom w wojsku (np. alkoholizm, narkomania, tzw. fala),
- ściganie sprawców przestępstw,
- poszukiwanie utraconej broni, amunicji, materiałów wybuchowych i innych środków walki

Zadania te realizowane były przy zastosowaniu wspomnianych wyżej form pracy profilaktycznej oraz przez prowadzenie postępowań karnych. Ponadto, na szczeblu oddziału i delegatury funkcjonowało pogotowie WSW, którego numery telefonów zamieszczane były w stałej rubryce lokalnej prasy (obok pogotowia MO), którego zadaniem było interweniowanie w przypadkach zakłócenia porządku publicznego przez żołnierzy, awantur domowych, obsługa drobnych kolizji



drogowych, itp. oraz wstępne zabezpieczenie miejsca przestępstwa do czasu przybycia zespołu dochodzeniowego. Służbę oficera dyżurnego pełnili wyłącznie żołnierze zawodowi pionu porządkowo – dochodzeniowego (pomocnikami mogli być żołnierze służby zasadniczej), okresowo wprowadzono etatową służbę dyżurną pełnioną przez także oficerów, ale tylko z pionu prewencji.

Przez cały okres funkcjonowania WSW podmiotowo właściwa była wyłącznie wobec żołnierzy, niezależnie od rodzaju popełnienia przestępstwa (wykroczenia rozpatrywane były wówczas dyscyplinarnie przez dowódców jednostek) oraz pracowników wojska - tylko za czyny popełnione w związku z ich zatrudnieniem. Nawet w okresie stanu wojennego WSW nie prowadziła postępowań wobec osób cywilnych zatrudnionych w zakładach zmilitaryzowanych (wówczas np. porzucenie pracy ścigano jako dezercję, a odmowę wykonania polecenia kadry kierowniczej – jako odmowę wykonania rozkazu), prowadziły je jednostki Milicji Obywatelskiej pod nadzorem prokuratur wojskowych.

Postępowania karne prowadzono w sprawach o czyny pospolite (np. wypadki drogowe, pobicia, kradzieże), kryminalne (włamania, rozboje, zgwałcenia, itp.) oraz stricte wojskowe – głównie samowolne oddalenia, rzadziej dezercje, naruszenia dyscypliny, szykanowanie młodszych służbą, kradzieże broni, amunicji i in. środków walki). WSW nie prowadziła w ogóle spraw, które można by uznać za polityczne.

Wszystkie postępowania (dochodzenia, rzadziej śledztwa) prowadzone były pod nadzorem jednostek organizacyjnych prokuratury wojskowej, wyłącznie zgodnie z procedurą określoną przez Kodeks postępowania karnego. Obowiązująca wówczas, opracowana przez Szefostwo WSW i Naczelną Prokuraturę Wojskową, „Instrukcja o prowadzenia dochodzenia w wojsku” nie zawierała żadnych przepisów, które byłyby sprzeczne lub nie wynikały z K.p.k.

Podane wyżej ogólnie zadania pionów porządkowego i dochodzeniowo – śledczego realizowane były głównie na szczeblu oddziałów WSW i podległych im delegatur. Szefostwo WSW sprawowało ogólny nadzór, w tym kontrolę (jak nad wszystkimi komórkami) nad zarządami okręgów wojskowych, a nadto jedynie na tym szczeblu funkcjonowała komórka organizacyjna (jej nazwa ulegała zmianom) grupująca biegłych kryminalistycznych (m.in. z zakresu daktyloskopii, mechanoskopii, dokumentów i pisma ręcznego). Zarządy z kolei koordynowały i nadzorowały działalność oddziałów, prowadziły także sporadycznie poważniejsze śledztwa lub dochodzenia.

Działalność porządkowo – dochodzeniowa odbywała się w ramach jednej struktury – wydziału II. Kierowany był on przez szefa, który posiadał 2 zastępców – do spraw porządkowych i do spraw dochodzeniowo-śledczych. Wydział ten funkcjonował na szczeblu zarządu i oddziału, zaś delegaturą WSW dowodził szef, który miał 1 zastępcę, gdyż na tym szczeblu nie było rozgraniczenia działalności porządkowej od dochodzeniowo – śledczej.

Epizodem w historii WSW był pion dochodzeniowo – śledczy w zarządach rodzajów sił zbrojnych, który zlikwidowano w 1979r., a całą działalność d-ś skupiono w oddziałach i delegaturach.

O wspomnianym na wstępie sztucznym połączeniu pionów KW i porządkowo – dochodzeniowego świadczy m.in. funkcjonowanie pod nazwą WSW odrębnych jednostek, obok bowiem oddziałów i delegatur realizujących zadania policyjne, funkcjonowały wydziały WSW, ale realizujące tylko zadania kontrwywiadowcze. W jednym garnizonie istniały więc np. oddziały lub delegatury WSW i wydziały WSW, których zadania w żaden sposób nie były do siebie zbliżone. W strukturze oddziału natomiast działalność oficerów KW była niejawną, przejawianie nią zainteresowania było surowo zabronione. Oficerowie KW nie pełnili także służby oficera dyżurnego, posiadali inny kolor legitymacji (czerwony, zaś dochodzeniowcy i prewentorzy – zielony), nie mogli utrzymywać kontaktów towarzyskich z pozostałą kadrą (w przypadku próby nawiązania takich kontaktów, „do akcji” wkraczał oficer obiektowy). Kadra d-ś i prewencji podlegała takiemu samemu rozpoznaniu i oddziaływaniu kontrwywiadowczemu, jak żołnierze innych jednostek.

Szkoleniem kadr dla WSW zajmował się Centralny Ośrodek Szkolenia WSW w Mińsku Maz. (także zmieniał swoją nazwę). Tutaj także istniało rozgraniczenie działalności KW i porządkowo – dochodzeniowej. Żołnierze zasadniczej służby, kadeci szkoły chorążych oraz podchorążowie szkoły oficerów rezerwy (później szkoły podoficerów) szkoleni byli wyłącznie w zakresie porządkowo – dochodzeniowym. Szkolenia i kursy realizowała kadra dydaktyczno - naukowa cykli prawa karnego materialnego, prawa karnego procesowego, kryminalistyki, służby patrolowej i służby konwojowej.



W art. 1 pkt 2 projektu ustawy nadanie projektowanemu przepisowi art. 13b ust. 1 pkt 2 brzmienia: „*Wojskowa Służba Wewnętrzna, w tym Zarząd Wojskowej Służby Wewnętrznej Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza i jego poprzedniczki, z wyłączeniem żołnierzy pełniących służbę wyłącznie w pionie porządkowo-dochodzeniowym Szefostwa WSW, Zarządów WSW okręgów wojskowych, oddziałów WSW i delegatur WSW, kadry dydaktyczno-naukowej cyklu prawa, prewencji i kryminalistyki Centrum Szkolenia WSW w Mińsku Mazowieckim, absolwentów szkoły chorążych WSW w Mińsku Mazowieckim, szkoły oficerów i podoficerów rezerwy w Centrum Szkolenia WSW Mińsku Mazowieckim oraz prewencyjnych i dochodzeniowych kursów doskonalenia zawodowego w Centrum Szkolenia WSW w Mińsku Mazowieckim, a także żołnierzy batalionu szkolnego. Wyłączenie nie dotyczy żołnierzy, którym udowodniono w trybie postępowania karnego lub dyscyplinarnego stosowanie represji wobec osób podejrzanych lub skazanych za działalność podjętą na rzecz suwerenności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.*”

